



Radny Brzozowski proponuje pisać przetargi pod lokalne firmy

data aktualizacji: 2015.09.04



Wiele miejskich zleceń dla lokalnych firm - tak najkrócej można byłoby podsumować postulat radnego Romana Brzozowskiego, który chciałby, by ratusz ułatwiał ławskim firmom wygrywanie przetargów. Czy to jednak w ogóle możliwe z punktu formalno-prawnego? M.in. na ten temat dyskutowano podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Iławie.

Radny Roman Brzozowski podczas jednej z poprzednich sesji wnioskował już o to, by miejskie przetargi rozpisywać w taki sposób, by lokalne firmy miały większe szanse na uzyskanie zlecenia. Od wiceburmistrz Marioli Zdrojewskiej uzyskał wtedy odpowiedź, że jest to niezgodne z prawem. Radny najwyraźniej odpowiedzią nie był jednak usatysfakcjonowany, bo do tematu wrócił podczas ostatniej sesji rady, która odbyła się w miniony poniedziałek.

- Zawsze z troską pochylam się nad budżetem naszego miasta. Jedną z głównych pozycji jest podatek dochodowy od osób fizycznych i prawnych - zauważył radny. - Mimo to jakoś nie mogę się doczekać, żeby ogłaszane przez ratusz przetargi i ich warunki były "robione" pod wykonawców ławskich. Wciąż mamy do czynienia z firmą SKANSKA, która często zatrudnia ławskie firmy jako podwykonawców. Nie rozumiem, dlaczego firmie SKANSKA się to opłaca, a nie opłaca się lokalnym przedsiębiorcom.

- Przypominam, że przetargi muszą być organizowane bezstronnie i tego się w Iławie na pewno trzymamy - odpowiedział przewodniczący rady Wojciech Szymański.

Do spornej kwestii odniósł się również burmistrz Adam Żyliński, wskazując na to, że istnieje zgodna z prawem możliwość kierowania większej ilości zleceń do przedsiębiorstw lokalnych, ale te niestety często nadużywają dobrej woli urzędu.

- Do wyborów szedłem z takim samym nastawieniem, jak pan - powiedział, zwracając się do radnego Brzozowskiego, burmistrz Żyliński. - Chciałem robić wszystko, by chronić rynek lokalny, jednak, mówiąc kolokwialnie, bardzo szybko dostałem "po łapach". Rodzime firmy nie zawsze respektują nasze dobre chęci.

Burmistrz w sprawie wypowiadał się powściągliwie, ale dał do zrozumienia, że zdarzyło się, że lokalni przedsiębiorcy bezzasadnie i znacznie zawyżali ceny. Wyjaśnił również, że bardzo obszerne przepisy prawa o zamówieniach publicznych nie dają możliwości faworyzowania lokalnych firm.

- Moglibyśmy więcej zleceń kierować w formie zamówień z wolnej ręki, ale reakcje po drugiej stronie są różne - dodał burmistrz. - Jest to bardzo trudny problem. Mamy dobre intencje, ale ze względu na sztywne przepisy stworzenie w tym zakresie lokalnej polityki nie będzie łatwe.

- Ta odpowiedź mnie satysfakcjonuje. Jeśli robi się wszystko w tym kierunku, to mi to wystarcza - skomentował jeszcze radny Brzozowski. - Efekty pewnie zobaczymy za jakiś czas.

Na tym dyskusję na ten temat zakończono, ale sierpniowa sesja należała do długich i ciekawych. Więcej o aktywności iławskich radnych i zgłoszonych przez nich problemach wkrótce.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/49434-radny-brzozowski-proponuje-pisac-przetargi-pod-lokalne-firmy>